

Sygn. akt III Ca 1037/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2023 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Leszek Dąbek

Protokolant Beata Michalak

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2023 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 1 sierpnia 2022 r., sygn. akt I C 361/20

oddala apelację;

zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSO Leszek Dąbek

Sygn. akt III Ca 1037/22

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach w wyroku z dnia 1 08 2022r. zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. L. kwotę 2.439,08zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 05 2019r., oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

W ustalonym stanie faktycznym w motywach orzeczenia przywołał regulację

art. 363 § 1 k.c. Stwierdził, że pozwana „uznała swą odpowiedzialność, a spór ograniczył się jedynie do wysokości należnego odszkodowania”. Wskazał, że na-prawa samochodu do stanu przed wypadkiem wyniosłaby ponad 17.000zł,

a jedynie przy użyciu do naprawy najtańszych zamienników minimum 13.927,54zł Wartość samochodu przed powstaniem szkody wynosiła 16.600zł

a wartość jego pozostałości po wypadku wynosiła 7.800zł, co spowodowało,

że jego wartość obniżyła się o 8.800zł. Ocenił, że w tej sytuacji „doszło do tzw. szkody całkowitej polegającej na przewyższeniu kosztów naprawy samochodu

nad jego wartością sprzed wypadku”. Przywołał pogląd prawny wyrażony

przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 02 2002r. w sprawie o sygn. akt V CKN 903/00, zgodnie z którym „jeżeli koszt naprawy jest wyższy od wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku”. Stwierdził,

że pozwana wypłaciła dotychczas odszkodowanie jedynie w kwocie 6.360,92zł

i z tej przyczyny uznał powództwo za uzasadnione do kwoty 2.439,08zł,

a w pozostałym zakresie jako nieuzasadnione powództwo oddalił. Stwierdził,

że pozwana jako profesjonalista powinna precyzyjnie wyliczyć wysokość zasadnego odszkodowania jeszcze na etapie postępowania likwidacyjnego i zgo-dnie z żądaniem pozwu przyjął, że pozostaje ona w opóźnieniu od 1 05 2019r., „co uzasadnia naliczenie odsetek od tego dnia”. O kosztach procesu orzekł stosując regulację art. 100 zd. 1 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając.

Orzeczenie zaskarżyła **powódka K. L.** w części oddalające powództwo i orzekającej o kosztach procesu (pkt 2 i 3 wyroku), która wniosła

o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości, obciążenie pozwanej kosztami procesu oraz zasądzenie na jej rzecz od pozwanej zwrotu kosztów procesu za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zarzucała, że przy ferowaniu wyroku popełniono błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez przyjęcie – sprzecznie z logiką i doświadczeniem życiowym – iż wypłata części odszkodowania oraz pozostawienie zniszczonego samochodu stanowi naprawienie szkody, a taki jest cel wypłaty odszkodowania, w sytuacji w której wypłata wyłącznie różnicy w wartości pojazdu przed szkodą i po szkodzie

w żaden sposób nie pozwala na naprawienie szkody, przywrócenie takiego stanu, który pozwoliłby powódce albo na naprawienie uszkodzeń pojazdu, albo pozwoliłby na zakup innego pojazdu albowiem celem naprawy szkody nie jest otrzymanie części odszkodowania, która nie pozwoli na naprawę samochodu i posiadanie nienaprawionego samochodu.

Ponadto zarzucała, że naruszono prawo materialne regulacje: art. 363 § 1 k.c.

i art. 5 k.c. w sposób podany w apelacji.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna

w W. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji trafnie zakwalifikował roszczenia powódki przyjmując, że mają one źródło w łączących pozwaną ze sprawcą wypadku drogowego umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów

oraz w reżimie odpowiedzialności deliktowej za szkodę, a następnie prawidłowo rozpoznał sprawę.

Ustalenia faktyczne składające się na podstawę faktyczną w części dotyczą okoliczności bezspornych pomiędzy stronami, a w pozostałym zakresie mają podstawę w informacjach zawartych w przywołanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wiarygodnych źródłach dowodowych.

Zarzut apelacji - popełnienia błędu w poczynionych ustaleniach faktycznych - tylko werbalnie odnosi się do podstawy faktycznej orzeczenia.

W jego ramach powódka w istocie kwestionuje bowiem dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego,

stąd też nie ma on wpływu na powyższą ocenę.

Z tych też względów Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji (art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.).

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna ustalonego stanu faktycznego jest prawidłowa i Sąd odwoławczy ją podziela i przyjmuje za własną

(art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.).

Odpowiedzialność pozwanej za skutki przedmiotowego wypadku drogowego, a także wartość pojazdu po szkodzie i koszty jego naprawy, nie są negowana.

Ma ona źródło w regulacji 415 k.c. w związku z art. 436 § 1 k.c. i postanowieniach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów zawartej przez pozwaną ze sprawcą wypadków drogowego oraz w regulacji

art. 822 § 4 k.c. uprawniającej powoda do dochodzenia roszczeń bezpośrednio

od pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Na zasadach ogólnych rodzi ona po stronie pozwanej obowiązek zapłaty poszkodowanemu odszkodowania za wynikłą w następstwie wypadku szkodę.

Jej zakres wyznacza regulacja art. 361 § 1 k.c. zgodnie z którą pozwana jest zobowiązana do zrekompensowania im szkody (w rozumieniu art. 361 § 2 k.c.), będącej normalnym następstwem zdarzenia, z których ona wynikła.

Słusznie apelacja podnosi, że stosownie do regulacji art. 363 § 1 k.c. jej naprawienie powinno nastąpić – co do zasady – według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie samochodu do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Umknęło jednak jej uwadze, że od zasady tej istnieje wyjątek.

Zgodnie bowiem z utrwalonym poglądem judykatury (akceptowanym przez przeważającą część doktryny), zasada ta jest wyłączona - na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy - „jeżeli koszt naprawy jest wyższy od wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku”.

W sprawie nie są kwestionowane poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne dotyczące wartości samochodu przed i po wypadku oraz wysokości kosztów jego naprawy.

W ich świetle prawidłowo ustalony koszt naprawy samochodu powódki jest wyższy od wartości samochodu powódki sprzed wypadku (przy użyciu części oryginalnych, w toku postępowania nie wykazano bowiem, że na rynku istnieje możliwość nabycia części oryginalnych o stopniu zużycia podobnym

do części samochodu uszkodzonych albo zniszczonych w czasie wypadku).

Z tej przyczyny Sąd Rejonowy słusznie ocenił, że w sprawie występuje tzw. „szkoda całkowita”, a następnie dokonał trafnego wyboru sposobu jej naprawienia.

Poczynione przez niego wyliczenia są prawidłowe i co należy podkreślić nie były kwestionowane w apelacji.

Przywołana w apelacji regulacja art. 5 k.c. nie ma zastosowania w sprawie w sposób postulowany w apelacji.

Dlatego z podanych względów apelacja jest bezzasadna w rozumieniu art. 385 k.p.c. i z mocy zawarte w nim regulacji podlega ona oddaleniu.

Reasumując zaskarżony wyrok jest prawidłowy i dlatego apelację jako bezzasadną oddalono na mocy regulacji art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosując regulację art. 98 § 1 k.p.c. biorąc pod uwagę, iż powódka uległa w całości w postępowaniu odwoławczym i dlatego powinna zwrócić pozwanej poniesione przez nią w tym postępowaniu koszty zastępstwa przez fachowego pełnomocnika.

SSO Leszek Dąbek